

Sejm odrzucił projekt ws. liberalizacji aborcji

24 września 2016

W czasie dyskusji o projektach ustaw aborcyjnych padały w Sejmie dokładnie te same argumenty, które są obecne w debacie publicznej od lat, więc nie ma sensu ich powtarzać. Obie strony okopały się na swoich pozycjach i szans na zbliżenie stanowisk nie widać.

Jednak to dzięki Polskiemu Stronnictwu Ludowemu odrzucono obywatelski projekt wspierający usuwanie ciąż niechcianych, zagrożonych lub niebezpiecznych dla życia kobiety.

PiS wnioskował o dalsze procedowanie obu projektów, Nowoczesna chciała odrzucenia projektu „Stop aborcji”, zaś PSL było za odrzuceniem projektu „Ratujmy kobiety”. Rezultaty były łatwe do przewidzenia.

– Obecne prawo nie jest cudowne, ale nie sędzę, byśmy byli w stanie w zgodzie wypracować coś lepszego – mówił Władysław Kosiniak Kamysz, szef PSL.

Jego zdaniem projekt komitetu „Stop aborcji” wart jest procedowania, jeśli możliwe jest wprowadzenie w nim zmian, m.in. w kwestii karania kobiet. Zapowiedział jednocześnie, że w klubie PSL nie będzie dyscypliny w głosowaniu.

W efekcie projekt „Ratujmy kobiety” (liberalizujący prawo aborcyjne) został odrzucony, a projekt „Stop aborcji” (całkowicie delegalizujący aborcję) będzie kontynuowany.

Źródło: Strajk.eu